

Beniamin, Przy Tobie słońce traci blask

Podejdź do mnie blisko
Dotknij moich warg
Czy jestem już w niebie
Czy piekło w sobie mam
Otulony w twoich myślach
Odwracam się na wznak
Szukam wyjścia
Ile czasu do końca mam

Przy Tobie słońce traci blask
Szept twoich słów zabija mnie
Odejdź nim nastanie świt
Już nie chce słuchać twoich rad

Opowiedz mi o sobie
Powiedz czy cie jeszcze znam
Czy zdołasz mi przypomnieć
Jak na imię masz
Czułem że jesteś
Obok mnie
Teraz już wiem
Że stoję sam

Przy Tobie słońce traci blask
Szept twoich słów zabija mnie
Odejdź nim nastanie świt
Już nie chce słuchać twoich rad

Uciekam dalej
Niż kiedykolwiek chciałbym uciec
Przestaje myśleć
Codziennie oddalam się
Jestem zmęczony
Tym całym chorym światem
Czy tak tylko mi się to śni
Pomóż mi

Przy Tobie słońce traci blask
Szept twoich słów zabija mnie
Odejdź nim nastanie świt
Już nie chce słuchać twoich rad

Opowiedz mi o sobie
Powiedz czy cie jeszcze znam
Czy zdołasz mi przypomnieć
Jak na imię masz